

Wszystko jest możliwe

Sabina Bauman

Zagmatwane relacje z własnym ego i innymi ludźmi, zwierzętami, przedmiotami, a nawet z dynią mutantką – to temat nowego tomu opowiadań Anny Onichimowskiej. Choć na pierwszy rzut oka lekkie i zabawne, mają one drugie dno. Warto je odkryć!

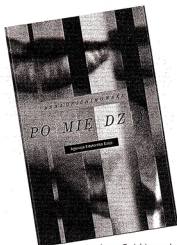
Pomiędzy to zbiór ze 20 krótkich, kilkustronicowych utworów połączonych motywem niecodzienności (by nie rzec – nienormalności). Mamy tu opowieść o mężczyźnie okrywającym koldrą gigantyczną dynię, o kobiecie, która spotyka przypadkiem swego niedoszłego mordercę i zaprasza go na kolację, o ojcu rodziny, który pewnego dnia postanowił po prostu przestać się odzywać, i jeszcze o wielu innych małych, codziennych szaleństwach, przypadkach z pogranicza normalności i nienormalności, o ludzkich zachowaniach, które, oglądane z dystansu, wydają się pozbawione sensu, przezabawne albo godne politowania. Czytając *Pomiędzy*, można odnieść wrażenie, że opowiadania traktują nie tyle o tym, jak dziwnie ludzie zachowują się na co dzień, ile raczej o tym, jak dziwaczne albo przypadkowe wydają się ludzkie zachowania, jeśli oglądamy je z daleka, wyrwane z kontekstu i pozbawione tła.

• Bardzo ładnie wydany tom czyta się jednym tchem, a każdy tekst to nie tylko ciekawa historia, ale i warsztatowy majstersztyk. Onichimowska nie opisuje swych bohaterów, lecz podgląda ich niejako okiem narracji. Przedstawia bezimiennych ludzi w różnym wieku i różnej płci w sekwencjach krótkich, filmowych scen o skondensowanym znaczeniu. Czasami można odnieść wrażenie, że utwory są zbyt krótkie, pozostawiają niedosyt, a ledwie musnięty temat stanowi materiał na znacznie dłuższy tekst. Bohaterowie poznawani przez czytelnika wydają się postaciami z krwi i kości, których szkoda porzucać po kilku zaledwie stronach znajomości. Autorka także ich lubi, przygląda się im z sympatią i wyrozumiałością, nie oceniając ani nie krytykując ich dziwacznych postępów. Opisuca kolejne wydarzenia, starannie waży słowa, posługując się przejrzystym, jasnym i precyzyjnym stylem. Pisze krótkimi zdaniami, a język jej prozy nie przesłania treści ani nie odwraca od niej uwagi.

• Co ciekawe, bardzo naturalne są w opowiadaniach Onichimowskiej dialogi, nawet jeśli dotyczą one zjawisk takich, jak lot dywanem albo słonie ukrywające się wśród domowych sprzętów. Zaraz, zaraz, latający dywan i słonie? Owszem. Magia zajmuje w tym tomie miejsce. Niezwykłe wydarzenia czy przedmioty pojawiają się w opowieściach ot tak, bez słowa komentarza. Dzięki temu Onichimowska kreuje rzeczywistość, w której wszystko jest możliwe, a granica pomiędzy normalnością i nienormalnością zostaje zatarła. Funkcją tej „zwykłej niezwykłości” świata są również zaskakujące, pomysłowe puenty opowiadań, dzięki którym nie sposób przejść obok tej książki obojętnie.

• Zakończenie każdego utworu nie jest, jak można by się spodziewać, logiczną konsekwencją jego treści – to byłoby zbyt proste. Puent tekstów w tym zbiorze nadają im zupełnie nowy sens, przewracają je na lewą stronę i pozwalają spojrzeć na przedstawioną historię w inny, świeży sposób. Wydaje się, że autorka bawi się wielością możliwych wersji tego „co naprawdę się stało” równie dobrze jak czytelnik. Uśmiecha się ponad tekstem, podsuwając odbiorcy jedną interpretację swej historii tylko po to, by za chwilę udowodnić mu, że pozory mylą, a najprostsze rozwiązania nie zawsze są najlepsze. Warto dać się wciągnąć w tę grę i traktować każde opowiadanie Onichimowskiej jako wdzięczne ćwiczenie z obserwacji świata, w którym logika jest sprawą wysoce indywidualną, a znane z książek i filmów szablony, jakie autorka wykorzystuje z przymrużeniem oka, kompletnie nie zdają egzaminu.

• Utworom z tomu *Pomiędzy* Anny Onichimowskiej warto również przyrzeć się ze względu na ich psychologiczną autentyczność. Ponad lekką, zabawną warstwą fabularną każde-tu nie kryje się bystra obserwacja i prawda o motywach, które kierują naszym postępowaniem, o drzemiących w każdym z nas marzeniach i fobiach. ©



Anna Onichimowska

Pomiędzy

Warszawa : „Złoty Włoch” 2012

230 s. ; 19 cm. – 21 zł

821.162.1-3